

Ziemlińska-Odojowa, Włodzimiera

"Cmentarzysko z okresu rzymskiego, odkryte w miejscowości Bogaczewo na przysiółku Kula, pow. Giżycko", Jerzy Okulicz, "Rocznik Olsztyński" T. I, 1958 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 217-219

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

bojem. To, że obaj dobrze dowodzili, czujnie kierując bitwą, a wygrali Polacy — podnosi chwałę naszego wojska i wodza. Niesłuszna jest więc konkluzja kryptonima, że budzę polski kompleks niższości. Chyba nie było intencją Omegi nauczenie, że bitwy z lepszym technicznie wrogiem można wygrywać wyłącznie duchem wojska i geniuszem wodza.

Bitwa, wbrew poglądom niektórych historyków, była prowadzona przede wszystkim sposobem średniowiecznym, czyli długimi, płytkimi liniami rycerstwa ustawionego „w plot”, staczającego indywidualne pojedynki. Dobrzy dowódcy potrafili zaimprovizować manewr. To doświadczenie grunwaldzkie i późniejszych bitew (zwłaszcza Świecina 1462) stały się budulcem świetnej polskiej sztuki wojennej Obertyna i Kircholmu.

RECENZJE I OMÓWIENIA

JERZY OKULICZ, *Cmentarzysko z okresu rzymskiego, odkryte w miejscowości Bogaczevo na przysiółku Kula, pow. Giżycko*, „Rocznik Olsztyński” t. I. Olsztyn, 1958, s. 47 — 116. W tekście 7 rycin oraz 13 tablic. Poza tekstem na luźnej wkładce plan cmentarzyska. Streszczenia w językach rosyjskim i angielskim.

W pierwszym tomie „Rocznika Olsztyńskiego” ukazała się materiałowa praca mgr Jerzego Okulicza, archeologa zajmującego się od szeregu lat okresem „rzymskim” na bałtyjskim terytorium plemiennym, w szczególności na terenie północno-wschodniej Polski.

Omawiana praca składa się ze wstępu oraz następujących rozdziałów: „Położenie cmentarzyska i historia badań”, „Opisy grobów i przedmiotów z nich pochodzących”, „Omówienie materiału”, „Ogólna charakterystyka cmentarzyska”.

We wstępie autor ustosunkowuje się krytycznie do archeologicznych badań niemieckich naukowców na terenie Mazur, podkreślając szczególnie brak publikacji materiałowych w literaturze przedmiotu. Autor stwierdza, że nieliczne opracowania materiałowe miały charakter fragmentaryczny, a niemieckie prace syntetyczne W. Gaertego, C. Engla i H. Jahnkuhna, jakie ukazały się w okresie międzywojennym i powojennym, opierały się na nie publikowanym materiale, który podczas ostatniej wojny uległ całkowitemu zniszczeniu w Muzeum w Królewcu. Stąd, zdaniem autora, wyłoniła się konieczność opublikowania chociaż jedynych ocalałych szczątkowo materiałów z cmentarzyska w Bogaczewie-Kuli, które mogłyby wyjaśnić problemy wielu zagadnień z okresu rzymskiego na terenie Mazur.

W rozdziale „Położenie cmentarzyska i historia badań” autor lokalizuje omawiane cmentarzysko, załączając wycinek z mapy terenowej, podaje w skrócie historię odkrycia, historię badań oraz wiążące się z tym okoliczności, które pozwoliły na zachowanie części materiałów do chwili obecnej.

Dużą część materiałową pracy zatytułował autor: „Opisy grobów i przedmiotów z nich pochodzących”. Na wstępie części materiałowej umieścił autor informacje z zakresu użytych w materiałach skrótów oraz informacje wyjaśniające schematyczne ryciny zamieszczone w tekście. Opis materiałów zgodny jest z kolejnością odkrywania cmentarzyska i numeracją grobów. Przed materiałami, pochodzącymi z badań systematycznych, zamieścił autor opis materiału z przekopu próbnego. Materiały te nie miały ścisłej dokumentacji i nie były nanoszone na plan cmentarzyska. Udało się jednak autorowi wyróżnić z nich trzy zespoły grobowe: grób „jeźdźca”, grób jamowy i grób popielni-

cowy. Pozostały materiał z nieoznaczonych grobów w wykopie próbnym zestawia autor razem w zakończeniu tej części materiałowej. W opisie materiałów pochodzących z badań systematycznych autor określa: rodzaj odkrytego obiektu (grób, plama przepalanej ziemi, skupisko kości), typ grobu (popielnicowy, jamowy, jamowy ze szczątkami stosu, popielnicowy obsypany szczątkami stosu), podaje kolejną numerację odkrytych obiektów oraz opisuje zawartość przedmiotów z warstw kulturowych, przy czym tam, gdzie jest to możliwe, podaje przedtem opis warunków znalezienia. Opisy często nawiązują do rycin i tablic. Na końcu części materiałowej autor podaje opis przedmiotów określonych jako znaleziska luźne oraz opis przedmiotów bez metryk. Te ostatnie podaje w następującej kolejności: naczynia, zapinki, różne drobne przedmioty, paciorki, sprzączki, przęśliki, noże, grotty oszczepów, szczyt tarczy, fragment wędzidla.

W rozdziale „Omówienie materiału” autor analizuje poszczególne grupy zabytków według następującej kolejności: ceramika, zapinki, szpile, wisiorki, paciorki, naszyjniki, bransolety, pierścionki, sprzączki do pasa, okucia pasa, główki nitów i okuć, zakończenia rzemieni, szczypczyki, grzebienie, brzytwy, nożyce, igły i szydła, przęśliki, krzesiwa, oselki, haczyk do wędki — błyszczka, noże, wędzidla, ostrogi, szczyty do tarczy, grotty oszczepów, siekiery.

Analizę poszczególnych grup zabytków zaczyna autor od podania ogólnej ilości zabytków, pochodzących z zespołów grobowych i ilości luźnych. Następnie dla poszczególnych grup zabytków przeprowadza autor analizę materiałowo-techniczną i typologiczną, przytacza analogię z terenów mazurskich lub bałtyjskich oraz ustala datowanie. Szczególnie dokładną analizę typologiczną ze względu na ważny element datujący przeprowadził autor dla dużej grupy zabytków — zapinek.

W końcowym rozdziale pracy: „Ogólna charakterystyka cmentarzyska” autor sumuje wyniki przeprowadzonej analizy, podaje tabelę chronologiczną dla poszczególnych zespołów grobowych, na podstawie której ustala chronologię dla omawianego cmentarzyska. Autor stwierdza, że początek użytkowania cmentarzyska przypada na pierwszą połowę II wieku n. e., największe nasilenie użytkowania przypada na wiek III i początek IV. W IV i V wieku cmentarzysko jest mało używane, a pojedyncze groby pochodzą jeszcze z VI wieku n. e. Łączy z tym autor procesy społeczno-gospodarcze zachodzące w wiekach II — VI n. e. na terenach bałtyjskich, przytaczając analogię z terenu Suwalszczyzny i środkowej Litwy, gdzie zachodziły one równocześnie. Szczególnie poważne przemiany społeczne, według autora, nastąpiły na przełomie IV i V wieku n. e., co autor łączy za J. Antoniewiczem z pojawieniem się pierwszych wspólnot terytorialnych na omawianym terenie.

W dalszej części swoich rozważań przeprowadza autor analizę planu cmentarzyska. Wnioski autora, dotyczące tego zagadnienia, są podobne do wcześniejszych uogólnień, dotyczących przemian społecznych w IV — V wieku n. e. Groby są zgrupowane na określonym terenie w obrębie tych samych okresów chronologicznych. Wydzielające się grupy grobów z III i IV wieku n. e. interpretuje autor jako miejsca chowania zmarłych poszczególnych rodzin.

Analiza pochówków na cmentarzysku w Bogaczewie-Kuli potwierdza wyjątkowość pochówku ciałopalnego dla obszaru zachodnio-mazurskiego na pruskim terytorium plemiennym. Na omawianym cmentarzysku znaczną przewagę miały pochówki popielnicowe bez obstawy kamiennej, nieliczne tylko obsypane szczątkami stosu. Groby jamowe stanowiły nieznaczny procent ogólnej liczby pochówków.

Na podstawie analizy wyposażenia grobowego, biorąc za punkt wyjścia funkcje przedmiotów, określa autor liczbowo pochówki kobiece, męskie i dzie-

cięce, nie wyciąga natomiast wniosków dotyczących rozwarstwienia majątkowego. Nie pozwala mu na to niepełny zestaw zabytków, który zresztą, jak uważa autor, odnośnie rozwarstwienia majątkowego przyjąć można w wypadku bogatych grobów typu „książęcego”. Przeprowadza jeszcze autor analizę miejsca, na którym — jak się wydaje — palono zmarłych, udokumentowując samą tezę szczególnie korzystnym położeniem tego terenu w stosunku do cmentarzyska oraz zawartością kulturową warstwy. Do powyższego faktu kulturowego przytacza liczne analogie z terenu Mazur i Sambii.

Analizę całości materiału sprowadza autor do wniosków ogólnych, dotyczących wpływów obcych na terenie mazurskim w okresie „rzymskim”. Autor stwierdza, że zabytki z końca II i początku III wieku n.e. mają powiązanie z terenami pomorskimi i mazowieckimi z obszaru kultury wenedzkiej. W III wieku n.e. pojawiają się na terenach mazurskich specyficzne formy miejscowe oraz ogólnobałtyjskie. Od III wieku n.e. napływają na tereny bałtyjskie importy rzymskie. Zabytki z V i VI wieku n.e. noszą znów cechy miejscowe mazurskie.

Rozważaniom końcowym poświęca autor problem przynależności kulturowej cmentarzyska. Przytacza poglądy znane wcześniej w literaturze oraz sugeruje pogląd własny, że cmentarzyska leżące nad wielkimi jeziorami mazurskimi oraz na pojezierzu mrągowskim należą do jednej grupy dzielącej się najwyżej na dwie lokalne podgrupy, węgorzewską i mrągowską, na których pograniczu leży omawiane cmentarzysko.

* * *

Do tak szerokiego omówienia powyższej pracy skłoniła mnie jej obiektywna wartość jako pierwszej polskiej publikacji źródłowej dotyczącej okresu „rzymskiego” na terenie Mazur. Przejrzysta kompozycja całości pracy, zastosowany przez autora sposób publikowania niekompletnych źródeł archeologicznych, podbudowany doskonałą znajomością archeologicznej literatury bałtyjskiej (158 przypisów!) czyni z opracowania wyczerpujące studium nie tylko problematyki „rzymskich” cmentarzysk mazurskich, ale może być wstępem do ogólniejszej problematyki całokształtu stosunków społeczno-gospodarczych w okresie „rzymskim” na terenach bałtyjskich. Brak analizy wszystkich aspektów wiążących się z opracowanym materiałem, możliwość błędów interpretacyjnych oraz niejasności wynikające z dokumentacji pochodzącej sprzed pół wieku, z czego autor zdaje sobie sprawę podkreślając to w tekście, są niewspółmierne do osiągnięć pracy.

Oceniając ogólnie pracę Jerzego Okulicza, należy stwierdzić, że: 1) jest to podstawowej wartości źródło do badań okresu „rzymskiego” na terenie Mazur, 2) wnosi ono poważne doświadczenie w zakresie sposobu publikowania źródeł niekompletnych, 3) daje możliwości nowych ustaleń w zakresie chronologii omawianego okresu, 4) pogłębia znajomość ekonomicznej i społecznej struktury okresu „rzymskiego” na terenach Mazur i terenów przyległych, 5) może stanowić wyjście do podejmowania niektórych błędnych dotychczasowych uogólnień w zakresie pradziejów Mazur.

Włodzimiera Ziemińska-Odojowa

ZEITSCHRIFT FÜR DIE GESCHICHTE UND ALTERTUMSKUNDE
ERMLANDS, Ed. XXIX, H. 86 — 88. Osnabrück 1956 — 1958. Selbstverlag
des Vereins.

Wymieniony wyżej organ Historischer Verein für Ermland należał w latach 1860 — 1943 do niemieckich periodyków regionalnych, nie pozbawionych znaczenia dla polskiej nauki historycznej. W ciągu 83 lat istnienia (pismo zdołało